

Nie zgodności z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej i inne wady

USTAWY z dnia 29 czerwca 2011 r.
o przygotowaniu i realizacji inwestycji w zakresie obiektów
energetyki jądrowej oraz inwestycji towarzyszących
(zwaney dalej UPRIZOEJIT)

UPRIZOEJIT w Art. 37 ustęp 6 jest:

„W postępowaniu administracyjnym w sprawie stwierdzenia nieważności decyzji administracyjnej, o której mowa w niniejszej ustawie, nie stosuje się art. 159 Kodeksu postępowania administracyjnego.”.

A czym jest wykluczony tym przepisem art. 159 Kodeksu postępowania administracyjnego (zwanego dalej KPA). Jego brzmienie:

„Art. 159.

§ 1. Organ administracji publicznej, właściwy w sprawie stwierdzenia nieważności decyzji, wstrzyma z urzędu lub na żądanie strony wykonanie decyzji, jeżeli zachodzi prawdopodobieństwo, że jest ona dotknięta jedną z wad wymienionych w art. 156 § 1.

§ 2. Na postanowienie o wstrzymaniu wykonania decyzji służy stronie zażalenie.”

Zatem art. 159 KPA dotyczy w § 1 procesu decyzyjnego dotkniętego wadami wymienionymi w art. 156 KPA § 1 a w § 2 możliwości złożenia zażalenia. Stąd skreślenie art. 159 KPA w UPRIZOEJIT powoduje automatycznie skreślenie art. 156 § 1 KPA, który brzmi:

„Art. 156. § 1.

Organ administracji publicznej stwierdza nieważność decyzji, która:

- 1) wydana została z naruszeniem przepisów o właściwości,
- 2) wydana została bez podstawy prawnej lub z rażącym naruszeniem prawa,
- 3) dotyczy sprawy już poprzednio rozstrzygniętej inną decyzją ostateczną,
- 4) została skierowana do osoby nie będącej stroną w sprawie,
- 5) była niewykonalna w dniu jej wydania i jej niewykonalność ma charakter trwały,
- 6) w razie jej wykonania wywołałaby czyn zagrożony karą,
- 7) zawiera wadę powodującą jej nieważność z mocy prawa.”.

W wyniku tego organ administracji publicznej nie może stwierdzić nieważności decyzji na mocy art. 156 § 1 KPA. Zatem jeśli decyzja na przykład **zostanie wydana bez podstawy prawnej lub z rażącym naruszeniem prawa albo w razie jej**

wykonania wywołałaby czyn zagrożony karą to UPRIZOEJIT przyzwala na takie działania. Zatem UPRIZOEJIT uprawnia do zaniechania stosowania prawa w trakcie procesu decyzyjnego a także w wyniku stosowania samej decyzji, dopuszcza więc wszelkie bezprawie włącznie z naruszeniami praw i wolności gwarantowanych Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej.

Na mocy tego uregulowania UPRIZOEJIT w istocie zarówno decydent – jak kto woli organ uprawniony do wydania decyzji – może postępować wbrew prawu w trakcie podejmowania decyzji, jak i inwestor lub inny podmiot, który w wyniku decyzji ma do czegoś uprawnienia, może postępować wbrew prawu, nie narażając się nawet na karę.

Dodatkowo UPRIZOEJIT ma wyjątkową i odpychającą wadę w art. 42 ustęp 7. o treści:

„Postępowanie o udzielenie zamówienia może być prowadzone w języku polskim oraz w innym języku wskazanym przez zamawiającego w ogłoszeniu o zamówieniu.”.

Owo „może być prowadzone w języku polskim” stwarza stan, że język polski staje się językiem fakultatywnym, a spółka Skarbu Państwa, która w całości jest finansowana z kasy publicznej, może sobie określić dowolny inny język w trakcie postępowania o udzielenie zamówienia.

Wymieniam tu dwie rażące kwestie:

1. Pierwsza o charakterze zagrożenia dla ustaleń konstytucyjnych,
2. Druga o cechach zagrożenia dla języka polskiego jako języka urzędowego w Rzeczypospolitej Polskiej.

A przecież to nie jedyne wady i uchybienia tej ustawy.

Andrzej Marek Hendzel